Waga okoliczności łagodzących

Wysokość kary zwłaszcza dla sprawcy brutalnego zabójcy budzi skrajne emocje. Sąd jest właśnie po to, aby rozważyć wszystkie racje, i rodziny ofiary, ale i względy społeczne, w tym niewzruszalne zasady prawa. Oto dlaczego sąd drugiej instancji zamienił kare dożywotniego więzienia na karę 25 lat pozbawienia wolności dla młodocianego sprawcy.

9 stycznia 2017 roku w Z. z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej A. B. i ze szczególnym okrucieństwem, przejawiającym się w ilości spowodowanych obrażeń ciała oraz sile z jaką były zadawane uderzenia, K.M. zadał jej posługując się dwoma nożami co najmniej 118 ciosów w różne części ciała, czym spowodował u pokrzywdzonej nie mniej niż 118 ran kłutych i ciętych umiejscowionych na całym ciele, w tym osiemnaście ran na szyi, 97 rany w okolicy tułowia, w tym cztery rany serca i siedem ran wątroby ora kilka ran płuca lewego, czym spowodował zgon pokrzywdzonej

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 r. sygn. akt III K – 90/17 Sąd Okręgowy w Świdnicy uznał oskarżonego K. M. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 148 § 2 pkt 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności; na podstawie art. 77 § 2 kk zastrzegł, że oskarżony będzie mógł skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia nie wcześniej niż po odbyciu 40 lat kary pozbawienia wolności,

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca z wyboru oskarżonego zarzucając liczne błędy formalne i materialne.

Sąd Apelacyjny uznał, że podniesione przez obronę wątpliwości są zasadne i zmienił wyrok skazując oskarżonego na 25 lat więzienia.

Oto wybrane tezy z uzasadnienia sądu drugiej instancji: Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia zasady bezstronności (art. 4 k.p.k.), zasady in dubio pro reo (art. 5 k.p.k.), zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) i dyrektyw wymiaru kary wynikających z art. 53 k.k. oraz art. 54 k.k.

Materiał dowodowy przeanalizowany przez Sąd Apelacyjny kompleksowo i wielopłaszczyznowo, z uwzględnieniem dyrektyw wymiaru kary przekonywał bowiem, że orzeczenie przez Sąd Okręgowy kary dożywotniego pozbawienia wolności stanowi rażącą niewspółmierność kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd I instancji wymierzając taką karę, nie uwzględnił wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, przekraczając granice swobodnego uznania sędziowskiego, w sposób niedający się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary. Konsekwencją tego było nieprawidłowe ukształtowanie kary orzeczonej w stosunku do oskarżonego K. M. za przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. Kara dożywotniego pozbawienia wolności, w realiach niniejszej sprawy, byłaby całkowicie niesprawiedliwa i chybiona jeśli chodzi o cele kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że koncentrował się on wyłącznie na wyeksponowaniu okoliczności popełnienia przestępstwa przez K. M. – zbrodni zabójstwa. Dał temu wyraz w treści uzasadnienia stanowiąc m.in. o „ przerażających, makabrycznych skutkach, niewyobrażalnych obrażeniach ciała". Zgodzić się

można z oceną Sądu I instancji, że zbrodnia popełniona przez K. M. stanowi czyn drastyczny, bulwersujący opinię publiczną.

W szczególności należy podkreślić, że z woli ustawodawcy, w przypadku sprawców młodocianych, dyrektywa wychowawczego oddziaływania kary uzyskała priorytet w stosunku do innych dyrektyw sądowego wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. Oznacza to, że brak jest w Kodeksie karnym podstaw dla twierdzenia, w myśl którego wymierzając karę wobec sprawców młodocianych można zrezygnować z przestrzegania dyrektywy wychowawczego oddziaływania kary,

Sąd Apelacyjny nie podziela definitywnej oceny Sądu Okręgowego, jakoby „ w stosunku do oskarżonego nie sposób dopatrzeć się na gruncie art. 53 k.k. żadnych okoliczności łagodzących”, gdyż na tle zgromadzonego materiału dowodowego jest to ocena jednostronna, subiektywna i pozostająca w sprzeczności z art. 410 k.p.k. **Wbrew tezom zawartym w uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy dostrzegł i ustalił okoliczności łagodzące dla wymiaru kary,** tj. autodenuncjacja bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, brak działań w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej przez zacieranie śladów przestępstwa, oddanie się w ręce policji w kilkadziesiąt minut po zdarzeniu, przyznanie się oskarżonego do przestępstwa, ujawnienie okoliczności zdarzenia, jego młody wiek. Okoliczności tych Sąd I instancji jednak w ogóle nie przeanalizował, co było niedopuszczalne na gruncie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a także art. 53 k.k. i art. 54 k.k.

Oskarżony K. M. przed popełnieniem zbrodni zabójstwa żył nienagannie. Jak wynika z wywiadu środowiskowego, miał dobre relacje z członkami rodziny. Miał liczne zainteresowania, w

domu zachowywał się spokojnie, nie przejawiał zachowań agresywnych. Edukację w szkole podstawowej i gimnazjum ukończył o czasie, nie sprawiał problemów wychowawczych, a środowisko rówieśnicze i nauczyciele nie zgłaszali wychowawcy żadnych uwag pod jego kierunkiem. Brał udział w organizowanych w szkole akcjach społecznych „Mogiła pradziada - ocal od zapomnienia". Nie leczył się psychiatrycznie, nie stosował żadnych używek. W środowisku sąsiedzkim również nie widywano go pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Postrzegany był jako osoba spokojna .

Po drugie, oskarżony K. M. miał dobrą opinię w szkole, co wynika z zeznań świadka S. L. – wychowawczyni oskarżonego, która oceniła go jako osobę spokojną, niesprawiającą problemów wychowawczych, bez zachowań wulgarnych i agresywnych .

Po trzecie, oskarżony posiadał pozytywną opinię wśród osób obcych. Ojciec pokrzywdzonej – świadek Z. B. przedstawił go w perspektywie przed popełnieniem czynu jako osobę nieśmiałą, wskazując.

Wątek poprawnego, niebudzącego zastrzeżeń sposobu życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, wbrew ocenie Sądu Okręgowego ma znaczenie ocenne i kwestia ta została podniesiona do rangi okoliczności ustawowej oceny stopnia społecznej szkodliwości (art. 115 § 2 k.k.) ale również ogólnych dyrektyw wymiaru kary (art. 53 § 2 k.k.).

Po czwarte, Sąd Okręgowy zdeprecjonował zachowanie oskarżonego K. M. po popełnieniu zbrodni zabójstwa, mimo tego, że w części uzasadnienia zawierającej ustalenia faktyczne przyjął, że bezpośrednio po dokonaniu czynu zadzwonił do swojej babci M. K. powiedział jej, że zabił A. B

Wbrew stanowisku Sądu I instancji zachowanie K. M. po popełnieniu czynu ma niebagatelne znaczenie. W

przeciwieństwie do szeregu innych sprawców zbrodni o najcięższym ciężarze gatunkowym oskarżony w niniejszej sprawie nie przedsięwziął żadnych działań mających na celu ucieczkę, ukrycie się, czy też utrudnianie postępowania przez zatarcie śladów przestępstwa.

Po piąte, w trakcie wykonywania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania nie odnotowano takich zachowań oskarżonego K. M., które świadczyłyby o jego zdemoralizowaniu, niepoprawności, a w konsekwencji braku jakichkolwiek perspektyw, aby skutecznie wdroży wobec niego zabiegi resocjalizacyjne i wychowawcze.

Po szóste, Sąd Okręgowy jednoznacznie pejoratywnie ocenił oskarżonego pod kątem ewentualnej resocjalizacji i uznając, że „ K. M. jest sprawcą do cna zdemoralizowanym”

Po siódme, niewątpliwie obciążająco na wymiar kary wpłynął fakt symulowania choroby psychicznej przez oskarżonego K. M.. Nie jest to jednak kwestia, które może być oceniona wyłącznie jednowymiarowo.

Powyższe okoliczności prowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku, że w niniejszej sprawie, wobec oskarżonego K. M. nie sposób wykluczyć możliwości realizacji celów wychowawczych na płaszczyźnie art. 54 k.k., ale też celów kary wynikających z art. 53 § 2 k.k.

Ocena właściwości i warunków osobistych oskarżonego K. M., jego dotychczasowego sposoby życia, dotychczasowej niekaralności, struktury osobowości i stanu zdrowia, a także zachowania po przestępstwie, przekonuje, że cele kary w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej wypełni w stosunku do niego kara 25 lat pozbawienia wolności.

społeczeństwa i zadośćuczynienia poczuciu sprawiedliwości. Dochodząc do przekonania, że ze względu na ostatnio wymienione cele, niezależnie od przebiegu resocjalizacji i prognozy kryminologicznej, warunkowe zwolnienie nie może nastąpić wcześniej niż po odbyciu 20 lat pozbawienia wolności. **Pod wyrokiem podpisali się sędziowie Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu Witold Franckiewicz, Bogusław Tocicki, Barbara Krameris, Zdzisław Pachowicz, Cezariusz Baćkowski**